

Tomasz GRABOWSKI¹⁾, Andrzej HARASIUMIUK¹⁾, Alina GERLÉE¹⁾

¹⁾Uniwersytet Warszawski
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
Zakład Geoekologii
e-mail: grabiec@uw.edu.pl

DOLINY RZECZNE – KŁOPOT REGIONALIZACJI FIZYCZNOGEOGRAFICZNEJ

River valleys – the trouble of the physico-geographical regionalization

Zarys treści: W artykule poruszono zagadnienie specyficznej „roli” dolin rzecznych w regionalizacji fizyczno-geograficznej. Przedstawiono przykłady trudności związanych z uwzględnieniem dolin rzecznych w jednostkach regionalnych wysokiej rangi. Zaprezentowano prawidłowości „zaniecia” informacji o dolinach rzecznych wraz z przechodzeniem do wyższych poziomów regionalizacji.

Abstract: The article discusses the specific “role” of river valleys in physico-geographical regionalization. Examples of difficulties related to the inclusion of river valleys into high-ranking regional units are presented. The regularities of gradual “disappearance” of cartographic information about river valleys on maps, during the transition to higher levels of regionalization, were presented.

Słowa kluczowe: regionalizacja, doliny rzeczne, podejście funkcjonalne, podejście strukturalne

Keywords: regionalization, river valleys, functional view, structural view

WSTĘP

Krajobrazy dolinne, rozumiane jako krajobrazy dolin rzecznych, oraz krajobrazy „niedolinne” występują w nierozzerwalnym związku, dopełniając się wzajemnie. Doliny rzeczne, w sposób naturalny, charakteryzują się znaczącą odmiennością przyrodniczą w stosunku do krajobrazów wysoczyznowych, płaskowyżowych, grzbietowych itp. Doliny rzeczne są obiektami odzwierciedlającymi kierunki migracji materii, obrazując w ten sposób dynamiczną stronę funkcjonowania środowiska przyrodniczego. Z kolei obiekty „niedolinne” reprezentują geometryczny szkielet środowiska przyrodniczego, pokazując jego statyczną strukturę przestrzenną. Użyte powyżej terminy funkcjonowanie i struktura mogą być różnie interpretowane, ale zgodnie z tradycyjnym sposobem ich rozumienia, ujęcie strukturalne ma odpowiedzieć na pytanie – z jakich elementów zbudowana jest całość, natomiast podejście funkcjonalne – jak funkcjonuje całość (Doroszewski 1997).

Wpłynęło: 12.02.2018
Zaakceptowano: 02.03.2018

Zalecany sposób cytowania: Grabowski T., Harasiumiuk A., Gerlée A., 2018, Doliny rzeczne – kłopot regionalizacji fizycznogeograficznej, *Prace i Studia Geograficzne*, 63.1, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 37-44.

STRUKTURALNY CHARAKTER REGIONALIZACJI FIZYCZNOGEOGRAFICZNYCH

Niestety, te dwa wymiary, funkcjonalny i strukturalny, uporządkowanego spojrzenia na środowisko przyrodnicze są trudne do wspólnego uwzględnienia w jednej regionalizacji fizycznogeograficznej. Regionalizacja J. Kondrackiego (Kondracki 1998) jest jedną z wielu regionalizacji (Rehman 1895-1904; Nałkowski 1913; Sawicki 1922; Lencewicz 1937; Pietkiewicz 1948; Augustowski 1966; Wojtanowicz 1999) o zdecydowanie strukturalnym charakterze. Jej osnowę stanowią zwarte fragmenty przestrzeni – regiony fizycznogeograficzne, które dodane do siebie tworzą całość – przykładowo Polskę, Europę Środkową, Europę. Regionom fizycznogeograficznym przypisywane są następujące cechy: obejmowanie naturalnych całości przestrzennych, relatywna jednolitość genetyczna, niepowtarzalność, niejednorodna treść przyrodnicza, wyróżnianie na podstawie łatwo postrzegalnych elementów przyrody, porządkowanie zgodne z „potocznym” postrzeganiem świata (Kondracki 1976, Ostaszewska 2002, Richling 2005). W przypadku regionów wyższych rang, większość tych cech odnosi się, w sposób niemal automatyczny, wręcz podświadomy, do cech obiektów „niedoliny”. To ich geneza ma zapewnić relatywną jednolitość genetyczną regionu, zaś sposób wykształcenia – niepowtarzalność regionu. To specyficznym wykształcone krajobrazy „niedoliny” stanowią identyfikatory przyrodnicze oraz jądra przestrzenne regionów wyższych rang. To na te krajobrazy zwracana jest głównie uwaga w procedurach regionalizacyjnych dzielenia, łączenia, hierarchizacji. Z kolei doliny rzeczne, ze swoją astrefowością krajobrazową oraz geometryczną liniowością, wydają się być elementem dodatkowym, kłopotliwym, rozpatrywanym w drugiej kolejności. Zaczynają być one wyraźnie dostrzegane dopiero w trakcie wyznaczania granic regionów wyższych rang.

„KONCEPCYJNE” TRUDNOŚCI UWZGLĘDNIENIA DOLIN RZECZNYCH W REGIONALIZACJI

Ciągłość przestrzenna i funkcjonalna dolin rzecznych jest w regionalizacji fizycznogeograficznej niezmiernie trudna do zachowania. Nie występuje przypadek połączenia ciągu regionów, będących segmentami doliny, w jeden region wyższego rzędu, obejmujący dolinę na całej jej długości. I jest to sytuacja jak najbardziej zrozumiała! Ponieważ „nasze” regionalizacje są związane ze strukturalnym spojrzeniem na środowisko przyrodnicze, więc traktowanie dolin rzecznych na całej ich długości jako regionów wyższej rangi, całkowicie zaburzyłoby ideę wydzielenia zwartych przestrzennie regionów, dla których identyfikatorem przyrodniczym są cechy krajobrazów „niedoliny”. Przykładowo (ryc. 1): Wisła płynąca z Kotliny Sandomierskiej na północ, „tworzy” mezoregion Małopolski Przełom Wisły 343.11, będący elementem składowym prowincji Wyżyny Polskie 34 (Kondracki, Richling, 1993). Zastanówmy się nad skutkami wydzielenia hipotetycznego regionu Dolina Wisły obejmującego całą długość rzeki. Prowincja Wyżyny Polskie, przestałaby wtedy istnieć jako całość, gdyż hipotetyczny nowy region Dolina Wisły mógłby należeć jedynie do takiej jednostki wyższej rangi, która obejmowałaby cały bieg Wisły. Tak więc prowincja Wyżyny Polskie, nie mogąc być jednostką wyższej rangi od hipotetycznej Doliny Wisły, zostałaby rozdzielona na dwie jednostki o randze co najwyżej równej randze hipotetycznej Doliny Wisły. Wybór jako celu regionalizacji fizycznogeograficznej – ukazanie struktury środowiska przyrodniczego pociąga za sobą konsekwencję usunięcia na dalszy plan zagadnień związanych z jego funkcjonowaniem.

Zdając sobie sprawę z logicznej ułomności stosowania niektórych analogii, można przedstawianą sytuację porównać do próby równoczesnego uwzględnienia w opisie organizmu człowieka dwóch typów porządku – strukturalnego i funkcjonalnego. Przy uwzględnieniu porządku strukturalnego, wyróżnione zostaną elementy typu: lewa noga, prawa noga, tułów, lewa ręka itd. Przy uwzględnieniu porządku funkcjonalnego, wyróżnionych będzie szereg układów np. krwionośny, kostny, nerwowy, które przenikają elementy strukturalne człowieka. Doliny rzeczne mogą być oczywiście traktowane jako elementy porządku strukturalnego i analizowane głównie pod kątem zależności „w pionie” – zależności pomiędzy poszczególnymi komponentami. Jednak wyróżnikiem dolin rzecznych jest wysoka dynamika procesów migracji materii, stąd zrozumiałe wydaje się traktowanie ich jako elementy porządku funkcjonalnego i analizowanie głównie pod kątem zależności „w poziomie” – zależności pomiędzy przestrzennymi sąsiadami. Uwzględnienie w jednej regionalizacji zarówno elementów niedoliny jak i doliny, przypomina wzięcie pod uwagę, w jednym uniwersalnym podziale człowieka, zarówno części ciała, jak i poszczególnych układów. Jest to niezmiernie trudne i powoduje konieczność uznania priorytetu któregoś ze spojrzeń.



Ryc. 1. Mezoregion Małopolski Przełom Wisły 343.11 oraz jego otoczenie
Fig. 1. Mesoregion Małopolski Przełom Wisły 343.11 and its surroundings

Źródło: opracowanie własne, na podstawie mapy: *Regiony fizycznogeograficzne*, skala 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).

Source: authors' own elaboration based on the map: *Physico-geographical regions*, scale 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).

Wymiar strukturalny regionalizacji jest w nas tak głęboko zakorzeniony, że nie dostrzegane są inne, choćby czysto teoretyczne, sposoby podejścia do idei regionalizacji. Pomysł wydzielenia regionów Doliny Wisły lub Doliny Odry na całej długości tych rzek jest dla geografów czymś absurdalnym. Wręcz niedorzecznie dla geografa wyglądałaby mapa regionów fizycznogeograficznych Polski skonstruowana przy założeniu priorytetu spojrzenia funkcjonalnego. Sposób reakcji na próby innego podejścia do regionalizacji, jest prawdopodobnie mocnym dowodem intuicyjności i naturalności tradycyjnych metod regionalizacji. A właśnie wydzielenie i porządkowanie regionów

zgodne z „potocznym” postrzeganiem świata uznawane jest za jedną z cech regionalizacji fizycznogeograficznej (Ostaszewska 2002). Należy jednak pamiętać, że „... z drugiej jednak strony, nie można obronić stanowiska, jakoby regiony fizycznogeograficzne różnej rangi istniały w przyrodzie w sposób obiektywny, choć trudny do odkrycia...” (Ostaszewska 2002).

Silnym argumentem za traktowaniem dolin rzecznych jako „drugiego planu” regionalizacji fizycznogeograficznej, szczególnie w przypadku jednostek wysokiej rangi, jest relatywnie młody wiek pełnej siatki (nie jej fragmentów) współczesnych szlaków odpływu wód powierzchniowych. Formy dolinne są zazwyczaj efektem reakcji procesów geomorfologicznych na zmiany zachodzące w obrębie form wysoczyznowych, płaskowyżowych, grzbietowych itp., stąd można mówić o swego rodzaju ich wtórności genetycznej.

Pełny i spójny obraz sieci dolin rzecznych, zachowany jest świetnie na mapach typów krajobrazu naturalnego. Wydaje się, że doliny przez swoją doskonałą ciągłość przestrzenną, jednorodność funkcjonalną i liniowość kształtów są bliższe typologicznemu spojrzeniu na środowisko przyrodnicze. Jeśli jest to wniosek zbyt daleko idący, to należy podkreślić, że wierne pokazanie podstawowych cech dolin rzecznych jest zdecydowanie łatwiejsze w typologicznym spojrzeniu na środowisko przyrodnicze.

PRAKTYCZNE TRUDNOŚCI UWZGLĘDNIENIA DOLIN RZECZNYCH W REGIONALIZACJI

Egzemplifikacją opisywanych kłopotów są sekwencje konkretnych jednostek regionalnych rozmieszczonych w profilach poprzecznych i podłużnych dolin rzecznych. Przy analizie profili poprzecznych dolin rzecznych stale pojawia się zagadnienie relacji pomiędzy regionem dolinnym i regionami „niedolinnymi” przylegających z obu stron doliny. Możliwych jest zawsze kilka rozwiązań, zaś wybór każdego z nich rodzi wiele wątpliwości. Wobec braku uniwersalnych zasad postępowania, należy przeprowadzić dla każdego kolejnego tego typu profilu, odrębną, niezależną analizę uwzględniającą argumenty przyrodnicze i logiczne. Poniżej (ryc. 2, ryc. 3) dwa przykłady takich sytuacji. Dolinę Dolnej Pilicy 318.771, uznawaną w regionalizacji J. Kondrackiego (Kondracki, Richling, 1993) za mikroregion, można przykładowo włączyć do mezoregionu Równiny Kozienickiej 318.77 (oficjalne rozwiązanie), można zaliczyć do mezoregionu Równiny Warszawskiej 318.76, ale też można uczynić odrębnym mezoregionem. Silnym argumentem za ostatnim rozwiązaniem jest fakt uznania doliny Pilicy w jej środkowym biegu za mezoregion Dolina Białobrzaska 318.85. Z kolei, fragment doliny Odry poniżej Wrocławia – mezoregion Obniżenie Ścinawskie 318.43 może być włączony do makroregionu Wał Trzebnicki 318.4 (oficjalne rozwiązanie), do makroregionu Nizina Śląsko-Łużycka 317.7, do makroregionu Nizina Śląska 318.5 i w końcu może utworzyć z sąsiednimi mezoregionami w osi doliny Odry nowy makroregion.

Przy analizie profilu podłużnego rzeki stale ujawnia się zagadnienie relacji pomiędzy regionami dolinnymi sąsiadującymi ze sobą wzdłuż osi rzeki. Również i w tej sytuacji istnieje zazwyczaj kilka rozwiązań. Ponownie wybór każdego z nich obciążony jest wątpliwościami. Poniżej (ryc. 4) przedstawiono przykład takiej sytuacji. Przylegające do siebie w dolinie Bugu mezoregiony (Kondracki, Richling, 1993) Dolina Dolnego Bugu 318.74 oraz Podlaski Przełom Bugu 318.91 zaliczono do różnych makroregionów – odpowiednio Niziny Środkomazowieckiej 318.7 i Niziny Południowopodlaskiej 318.9. Alternatywnym rozwiązaniem jest stworzenie nowego makroregionu grupującego sąsiadujące w osi doliny mezoregiony. Ale w tej sytuacji zaburzony zostaje porządek jednostek re-

gionalnych wyższej rangi – makroregionów Niziny Środkowomazowieckiej i Niziny Południowopodlaskiej. Każda z nich musiałaby ulec rozdzieleniu na dwie części.



Ryc. 2. Mikroregion Dolina Dolnej Pilicy 318.771 oraz jego otoczenie

Fig. 2. Microregion Dolina Dolnej Pilicy and its surroundings

Źródło: opracowanie własne, na podstawie mapy: *Regiony fizycznogeograficzne*, skala 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).

Source: authors' own elaboration based on the map: *Physico-geographical regions*, scale 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).



Ryc. 3. Mezoregion Obniżenie Ścinawskie 318.43 oraz jego otoczenie

Fig. 3. Mesoregion Obniżenie Ścinawskie and its surroundings

Źródło: opracowanie własne, na podstawie mapy: *Regiony fizycznogeograficzne*, skala 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).

Source: authors' own elaboration based on the map: *Physico-geographical regions*, scale 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).

Kilka powyższych przykładów jest świadectwem akceptacji w procedurach regionalizacyjnych prymatu ujęcia strukturalnego nad funkcjonalnym. Segmenty dolin są zdecydowanie częściej traktowane jako elementy cząstkowe regionów wysoczyznowych, niż łączone w większe osiowe regiony dolinne. Sytuacja ta jest też świadectwem przypisywania zdecydowanie większej rangi zależnościom przyrodniczym związanych z boczną migracją materii – od terenów wysoczyznowych (itp.) ku osiom dolin rzecznych niż zależnościom związanym z migracją materii w osi dolin.



Ryc. 4. Mezoregiony: Dolina Dolnego Bugu 318.74, Podlaski Przełom Bugu 318.91 oraz ich otoczenie
Fig. 4. Mesoregions: Dolina Dolnego Bugu 318.74, Podlaski Przełom Bugu 318.91 and their surroundings

Źródło: opracowanie własne, na podstawie mapy: *Regiony fizycznogeograficzne*, skala 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).

Source: authors' own elaboration based on the map: *Physico-geographical regions*, scale 1:1 500 000 (Kondracki, Richling 1993).

NIEDOSZACOWANIE UDZIAŁU POWIERZCHNIOWEGO DOLIN RZECZNYCH

Udział krajobrazów dolinnych w ogólnej powierzchni, wynikający z analizy map regionalizacji fizycznogeograficznej, jest zazwyczaj niedoszacowany. Sytuacja ta ma dwojakie przyczyny.

Po pierwsze jest ona skutkiem wysunięcia na pierwszy plan w regionalizacji fizycznogeograficznej krajobrazów „niedolinnych”, będących rdzeniem jednostek regionalnych wyższej rangi, dających też nazwy tym jednostkom. Nazwy wysoczyzna, równina czy grzbiet, pozornie sugerują ściśle określoną treść przyrodniczą, ale wewnętrzna, z definicji, niejednorodność regionów i kwestia skali powodują, że nazwy regionów mogą tylko częściowo i dosyć ułomnie oddawać treść przyrodniczą regionów. Nazwy podprovincji Nizin Środkowopolskich, makroregionu Niziny Śląskiej czy mezoregionu Równiny Oleśnickiej nie sugerują w jakikolwiek sposób znaczącego udziału krajobrazów dolinnych, milcząco zakładając ich drugoplanową rolę. Schodząc w dół hierarchicznego systemu jednostek regionalnych pojawia się coraz więcej nazw jednostek regionalnych sugerujących dominację krajobrazów dolinnych w ich obrębie. Jest to sytuacja zrozumiała ze względu na liniowy kształt i relatywnie małe wymiary jednostek „dolinnych”. Zastanowienie wywołuje jednak szybkość ujawniania się krajobrazów dolinnych w nazwach regionów niższych rang (tab. 1). Wydaje się, że po przejściu do poziomu mikroregionów, średni procentowy udział regionów z nazwami „dolinnymi” zawierających się w regionach wyższej rangi z nazwami „niedolinnymi” wzrósłby na analizowanych obszarach nawet do 30-40%.

Druga przyczyna niedoszacowania udziału krajobrazów dolinnych na mapach, zarówno regionalizacji fizycznogeograficznej, jak i typologii krajobrazu naturalnego, tkwi w specyfice samych krajobrazów dolinnych i sposobie uporządkowanego postrzegania środowiska przyrodniczego przez człowieka. Często nieuświadomiany jest oczywisty fakt „ujawniania się”, wraz ze wzrostem szczegóło-

wości mapy, coraz większej liczby dolin związanych z coraz mniejszymi ciekami, które ze względu na małe wymiary i mniejszą intensywność procesów fluwialnych podlegają na ogólniejszej mapie automatycznemu włączeniu do regionów (krajobrazów) „niedolinnych”. Dopiero analiza wielkoskalowa pozwala na określenie prawdziwych proporcji pomiędzy powierzchniami regionów (krajobrazów) dolinnych i „niedolinnych”. Gdy badamy strukturę środowiska przyrodniczego, pominięcie małych obiektów dolinnych jest postępowaniem logicznym. Jednak, gdy za główny cel rozważań uznajemy zagadnienie funkcjonowania środowiska przyrodniczego, pominięcie drobnych obiektów liniowych, elementów szlaków migracji materii, w silny sposób zmienia postrzeganie krajobrazu.

Tabela 1. Udział powierzchni regionów "z nazwy" niedolinnych i dolinnych w ogólnej powierzchni podprowincji Niziny Środkowopolskich

Table 1. Share of the area of regions (with valleys and not valleys names) in the total area the physico-geographical subprovince Niziny Środkowopolskie

	Razem / Total [%]	Regiony niedolinne „z nazwy” (nizina, równina, wysoczyzna, wał, wzniesienia, wzgórze, międzyrzecze, płaskowyż) / “Not valley” regions “by name” (lowland, plain, upland, embankment, hills, intersection, plateau) [%]	Regiony dolinne „z nazwy” (obniżenie, kotlina, dolina, pradolina) / Valley regions “by name” (depression, valley, dale, ice-marginal valley) [%]
Podprowincje / Subprovinces	100,0	100,0	0,0
Makroregiony / Macroregions	100,0	96,2	3,8
Mezoregiony / Mesoregions	100,0	76,0	24,0

Źródło: opracowanie własne.

Source: authors' own elaboration.

PODSUMOWANIE

Doliny rzeczne, ze względu na odmienny charakter przyrodniczy w stosunku do terenów „niedolinnych” oraz inną rolę pełnią w systemach przyrodniczych, sprawiać będą zawsze kłopot w regionalizacji fizycznogeograficznej, bez względu na wybór metody regionalizacji. W tradycyjnych procedurach regionalizacyjnych, ze względu na dominujący strukturalny styl porządkowania środowiska przyrodniczego, doliny rzeczne podlegają segmentacji i w postaci oddzielnych części włączeniu do „niedolinnych” regionów wyższej rangi. Skutkiem tego jest niedoszacowanie krajobrazów dolinnych pod względem pełnionej roli i zajmowanej powierzchni oraz trudności z wykorzystaniem map regionalizacji fizycznogeograficznej w odtwarzaniu szlaków migracji materii w środowisku przyrodniczym.

Literatura

- Augustowski B., 1965, Wielkie regiony naturalne Europy, [w:] A. Wrzosek (red.), *Geografia powszechna – tom III. Europa (bez ZSRR)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Doroszewski W. (red.), 1997, *Słownik języka polskiego*, t. 1-11, Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Kondracki J., 1976, *Podstawy regionalizacji fizycznogeograficznej*, PWN, Warszawa.
- Kondracki J., 1998, *Geografia regionalna Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kondracki J., Richling A., 1993, *Atlas Rzeczypospolitej Polskiej, mapa 53.3 - Regiony fizycznogeograficzne, skala 1:1500000*.
- Lencewicz S., 1937, Polska, [w:] *Wielka geografia powszechna*. Trzaska, Evert i Michalski. Warszawa.
- Nałkowski W., 1913, *Materiały do geografii ziem dawnej Polski*, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Warszawa.
- Ostaszewska K., 2002, *Geografia krajobrazu*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pietkiewicz S., 1948, Podział morfologiczny Polski północnej i południowej, *Czasopismo Geograficzne*, XVIII.
- Rehman A., 1985-1904, *Ziemie dawnej Polski i sąsiednich krajów słowiańskich*, T. I (Karpaty), 1895, T. II (Niż Polski), 1904, Lwów.
- Richling A., 2005, Regionalizacja fizycznogeograficzna, [w:] Richling A., Ostaszewska K. (red.), *Geografia fizyczna Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sawicki L., 1922, *Terminologia regionalna ziem polskich*, Księg. Orbis, Kraków.
- Wojtanowicz J., 1999, Europa Środkowa jako region fizycznogeograficzny – podstawy wydzielenia, granice, *Przegląd Geograficzny*, 71, 3.

Summary

River valleys are the components of mountain ridges, morainic plateaus, plateau, and other plains that are on their own considered as not river valleys. River valleys characterize the functioning of the environment and play an important role of pathways of material migration. On the other hand, “not river valley landscapes” reflect environmental structural features well. For this reasons river valleys will always be a problem for physico-geographical regionalization procedures, regardless of the chosen regionalization method. Examples of various types of such difficulties are shown in this article. These difficulties are related to inclusions of small segments of river valleys into regions of higher rank. Small segments of river valleys are included in many ways into “not valley” greater regions – in accordance with generally accepted regionalization methods (fig. 1, fig. 2, fig. 3, fig. 4). Merging small segments of river valleys into greater “valley” regions would cause disintegration of traditional network of large regional units. Another manifestation of described problems is an underestimation of the surface of the valley landscapes on the physico-geographical regionalization maps. Share of the area of subregions with “valleys names” in the total area of any physico-geographical region is smaller than in a real situation (tab. 1). Valley landscapes are troublesome objects to mark on the map, due to their specific shape and often a small surface. Wherefore they are the first to be a subject to the cartographic generalization. This makes it impossible to use regionalization maps to properly determine the pathways of material migration and the functioning of the environment.